

Niemiecki projekt panowania w Europie

15 grudnia 2023

To, co się nie udało cesarzowi Wilhelmowi II w I Wojnie Światowej i kanclerzowi Adolfowi Hitlerowi w II Wojnie Światowej, ma się teraz udać kanclerzowi Ołafowi Scholzowi. Projekt sprawozdania w sprawie wniosków Parlamentu Europejskiego dotyczących zmiany traktatów, nazywany popularnie Centralizacją Unii Europejskiej, jest próbą zawłaszczenia władzy w Europie przez Niemcy oraz – jako junior partnera – Francję.

W styczniu br. ministrowie ds. europejskich Niemiec i Francji powołali niemiecko-francuską grupę ekspercką w celu opracowania projektu reform w UE. Powszechnie wiadomo, że ten, kto pisze projekt, pisze pod siebie. O tym świadczy treść tego projektu, który został przegłosowany przez Komisję Spraw Konstytucyjnych Parlamentu Europejskiego, a następnie przez Parlament. Warto zwrócić uwagę na narodowość sprawozdawców tego projektu, którzy go przedłożyli. 4 na 5 osób to Niemcy. Można to jednoznacznie skomentować, że Niemcy już nie kryją się ze swoimi ambicjami i występują z otwartą przyłbicą, dając wszystkim do zrozumienia „teraz my”. Poniżej analizujemy i komentujemy forsowane zmiany, na których ma się opierać nowa UE.

Reformy instytucjonalne

Parlament Europejski ma otrzymać te kompetencje, jakie zazwyczaj posiada izba ustawodawcza, a więc przede wszystkim prawo inicjatywy ustawodawczej, w tym także prawo do wprowadzania zmiany lub uchylania przepisów prawa Unii. Parlament dotychczas miał pewne kompetencje prawodawcze i opiniotwórcze, ale nie miał ustawodawczych.

Drugą ważniejszą zmianą będzie znaczne zwiększenie liczby obszarów, w których decyzje dotyczące działań będą podejmowane kwalifikowaną większością zamiast jednomyślnie albo większością zwykłą.

Trzecią ważniejszą zmianą będzie wprowadzenie referendum unijnego dotyczącego kwestii istotnych dla działań i polityki UE. Komisja Europejska będzie się teraz nazywała Egzekutywą i zamiast 27 komisarzy będzie miała 15, co oznacza, że nie każdy kraj będzie miał swojego komisarza.

Zmiany w unijnych traktatach dotychczas wymagały ratyfikacji przez wszystkie państwa. Teraz wystarczy, jeśli ratyfikuje 4/5 państw. Jeśli jednak nie uzyska się i tej większości, to zmiany podda się pod europejskie referendum.

CO TO OZNACZA: Rada Unii Europejskiej podejmowała decyzję kwalifikowaną większością liczącą nie mniej niż 15 członków reprezentujących 65 proc. ludności Unii. W projekcie jest zmiana na większość zwykłą reprezentującą 50 proc. minimum ludności. Warto zauważyć, że 4 największe kraje unijne, jednocześnie kraje Europy Zachodniej (Niemcy, Francja, Włochy, Hiszpania) stanowią 55 proc. ludności UE. Tak więc, jeśli one zaprezentują jedno stanowisko, wszystkie inne kraje razem wzięte nie będą w stanie uzyskać większości w Radzie. Skreślono także punkt o mniejszości blokującej wynoszącej 4 państwa.

Podział kompetencji

Pewne kompetencje będą ustanowione wyłączne dla Unii – w zakresie środowiska i różnorodności biologicznej, a także w zakresie negocjacji w sprawie zmiany klimatu. Będą także takie, które zostaną ustanowione w podziale pomiędzy Unią a państwem – w kwestiach zdrowia publicznego oraz ochrony i poprawy zdrowia ludzkiego, ochrony ludności, przemysłu i edukacji.

CO TO OZNACZA: Nastąpi dalsze zwiększenie kompetencji Unii – w obszarach związanych z energetyką, sprawami zagranicznymi, bezpieczeństwem zewnętrznym i obronnością, polityką granic zewnętrznych, w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości.

Praworządność

Zniesienie zasady 4/5 na rzecz kwalifikowanej większości w orzeczeniach Rady Europejskiej dotyczących sytuacji, w których dane Państwo Członkowskie poważne i stale narusza unijne wartości. Zniesiono zasadę jednomyślności, w przypadku gdy takie oskarżenie jest kierowane do Trybunału Sprawiedliwości.

UWAGA: Nowością są finansowe kary w przypadku stwierdzenia ww. naruszeń!

Polityka zagraniczna

Głosowanie większością kwalifikowaną, zamiast decydowania jednomyślnie, ma dotyczyć teraz decyzji w sprawie sankcji, etapów pośrednich w procesie rozszerzenia i innych decyzji dotyczących polityki zagranicznej.

CO TO OZNACZA: Państwa członkowie UE będą miały coraz mniejsze możliwości prowadzenia własnej polityki zagranicznej, zwłaszcza że granica kompetencji nie została wyraźnie określona, co sprzyja zawłaszczaniu ich przez Brukselę.

Polityka obronna

Zostanie ustanowiona Unia Obrony mająca stale stacjonujące, wspólne, europejskie jednostki wojskowe i zdolne do szybkiego rozmieszczenia, pod dowództwem operacyjnym Unii. Zamówienia i rozwój uzbrojenia mają być wspólne i finansowane przez Unię ze specjalnego budżetu podlegającego współdecyzji i unijnej kontroli parlamentarnej. Decyzje dotyczące obrony i

bezpieczeństwa będą podejmowane większością kwalifikowaną zamiast jednomyślną.

CO TO OZNACZA: Będziemy musieli oddać część naszej armii pod dowództwo unijne, co w praktyce znaczy francusko-niemieckie. Nie będziemy mogli samodzielnie kupować uzbrojenia, o tym będzie decydować Europejska Agencja Obrony, ani też samodzielnie decydować o badaniach nowych broni, co będzie tragiczne dla naszego bezpieczeństwa. Gdyby te projektowane przepisy obowiązywały 2 lata temu, to Polska nie mogłaby samodzielnie przekazać 1/3 swojego uzbrojenia, w tym kilkaset czołgów Ukrainie, bez zgody UE. Powstanie tej armii to próba eliminacji NATO i USA z Europy.

Podatki

Parlament Europejski i Rada Unii Europejskiej będą mieli prawo uchylać przepisy w sprawie harmonizacji podatków bezpośrednich i pośrednich, w tym obrotowych i akcyzy w drodze zwykłej procedury ustawodawczej i głosowania większością kwalifikowaną.

CO TO OZNACZA: Ujednolicenie stawek podatkowych niewątpliwie będzie na poziomie takim, jaki jest w Zachodniej Europie, ponieważ tam są wysokie stawki w celu finansowania wysokiego socjału. Polska, która ma niższe podatki, w ten sposób straci swoją konkurencyjną pozycję.

Gospodarka

Parlament Europejski i Rada na zalecenie Komisji opracowują projekt ogólnych kierunków polityk gospodarczych Państw Członkowskich i Unii. Projekt zakłada pełną kontrolę parlamentarną dotyczącą tego, czy państwa członkowskie inwestują w osiągnięcie europejskich celów gospodarczych, społecznych i środowiskowych oraz celów w zakresie bezpieczeństwa.

CO TO OZNACZA: To nie my będziemy decydowali, w jakim kierunku chcemy rozwijać gospodarkę i w jakie branże inwestować. Nie ulega wątpliwości, że najbardziej wpływowe kraje unijne, czyli państwa Zachodniej Europy, wybiorą sobie najbardziej dochodowe branże. Jednym z narzędzi takiego podporządkowania będzie zapowiadane przymusowe wprowadzenie euro jako waluty w tych unijnych krajach, w których jeszcze nie obowiązuje.

Edukacja

Zostaną wypracowywane wspólne cele i normy edukacji propagującej wartości demokratyczne i praworządność.

CO TO OZNACZA: Zostanie narzucona unijna wizja świata oparta na liberalno-lewicowej doktrynie, neomarksistowskiej, negującej nasze wartości duchowe oparte na chrześcijańskich wartościach i patriotyzmie.

Handel i inwestycje

W ramach wspólnej polityki handlowej ma być prowadzone wspieranie wartości demokratycznych, dobrych rządów, praw człowieka i zrównoważonego rozwoju i inwestycji zagranicznych. Te ostatnie będą monitorowane.

CO TO OZNACZA: Biznes zostanie uzależniony od przestrzegania wartości pozagospodarczych i poza handlowych. Już teraz niektóre duże korporacje żądają od swoich kontrahentów deklaracji, że nie sprzeciwiają się wartościom genderowym... itp.

Niedyskryminacja

Proponuje się zastąpienie wyrażenia „równość kobiet i mężczyzn” zwrotem „równouprawnienie płci” w całym tekście traktatów. Skład instytucji Unii oraz ich organów zarządzających i konsultacyjnych musi być niedyskryminacyjny i

musi odzwierciedlać równouprawnienie płci.

CO TO OZNACZA: To genderowskie widzenie świata, w którym już nie ma naturalnego podziału płci na kobiety i mężczyźni, a istnieje wielość płci wynikających z LGBT. Konsekwencją przyjęcia takiego podziału będzie następnie żądanie, żeby państwa członkowskie dostosowały swoje prawodawstwo do tego podziału. Inną nowością jest zasada obsadzania stanowisk według klucza płci, a nie według kompetencji.

Klimat i środowisko

Ograniczenie globalnego ocieplenia i ochrona bioróżnorodności są podstawowymi celami Unii.

CO TO OZNACZA: W tej dziedzinie Unia ma mieć monopol, więc będzie mogła eksperymentować do woli. W ramach bioróżnorodności UE planuje zalać wodą 400 tys. ha użytków rolnych w Polsce w celu „odtworzenia przyrody”. Już teraz państwa nie mają w takich sprawach prawa weta.

Polityka energetyczna

Wzywa się do utworzenia zintegrowanej europejskiej unii energetycznej i sugeruje się, że system energetyczny Unii musi być oparty na energii ze źródeł odnawialnych, a także musi być zgodny z porozumieniami międzynarodowymi na rzecz łagodzenia zmiany klimatu.

CO TO OZNACZA: Źródła odnawialne nie zapewnią bezpieczeństwa energetycznego Europy. Tutaj widać rękę Niemców dążących do wyeliminowania atomu, który przeszkadza im w uzyskaniu dominacji energetycznej w Europie.

Sprawiedliwość i bezpieczeństwo

Europa otrzyma dodatkowe kompetencje podlegające kontroli

parlamentarnej, a przemoc ze względu na płeć i przestępstwa przeciwko środowisku zostaną uznane za przestępstwa unijne.

CO TO OZNACZA: Europol uzyskał prawo do działań operacyjnych. Nie są dokładnie określone jego kompetencje, ale nie można wykluczyć, że np. może to również dotyczyć zatrzymania danej osoby i wywiezienia jej do innego państwa.

Migracja

Wprowadzenia wspólnych norm minimalnych dotyczących nabycia obywatelstwa Unii, wspólne normy dotyczące wydawania wiz. Wzmocnienie wspólnej polityki imigracyjnej Unii poprzez podjęcie odpowiednich i niezbędnych środków w celu zapobiegania nielegalnemu przekraczaniu granicy.

CO TO OZNACZA: To szczególnie niebezpieczne uprawnienia w rękach Brukseli umożliwiające nie tylko przymusową relokację nielegalnych emigrantów bez zgody zainteresowanego państwa, ale też pozbawiające go możliwości decydowania, jakie środki ma przedsięwziąć, żeby się bronić przed takimi ludźmi. W praktyce oznacza to, że Komisja będzie mogła zażądać np. od Polski rozebrania zapory na granicy z Białorusią i z Rosją, ponieważ włączyła infrastrukturę graniczną oraz politykę dotyczącą granic zewnętrznych do swoich uprawnień jako kompetencję dzielone z państwami.

Zdrowie

Projekt zakłada obowiązkowe wprowadzenie prawa aborcji we wszystkich krajach.

CO TO OZNACZA: Ten nieludzki przymus jest skierowany głównie przeciwko Polsce.

Konkluzja

Zmiany w unijnych traktatach mają przedłużyć dominację Zachodniej Europy nad Wschodnią, a przede wszystkim uczynić z

Niemiec europejskiego dominatora, który w oparciu o siłę UE, będzie chciał grać światową rolę. Autorzy tego projektu nie zakładają, że wszystkie ich zmiany zostaną zaakceptowane. Na początek wystarczy, że część...

Autorstwo: Wojciech Tomaszewski

Źródło: NCzas.info